

4. BRACIA I SIOSTRY CHRYSYTA

Wersja na marzec 2018 roku

4. BRACIA I SIOSTRY CHRYSYTA

4.1. Uczą, że Jezus nie był jedynym dzieckiem Maryi, a poprzez Józefa miał wielu braci i siostry („Największy ze wszystkich...” rozdz. 9).

Odpowiedź. 1) Fragmenty NT (Mt 12:46n., 13:55n., Mk 3:31n., 6:3, Łk 8:19n., J 2:12, 7:3nn., Dz 1:14), którymi posługują się ŚJ, nie wykazują, że ci bracia i siostry Chrystusa to dzieci Maryi i Józefa. ŚJ swymi domniemaniami próbują krewnych św. Rodziny przemienić w ich rodzone dzieci (nie są oni nazwani ich rodzicami). Nigdzie też NT nie mówi, że tych braci Jezusa spłodził Józef lub urodziła Maryja. ŚJ zaś piszą:

„Obdarzyła ona Jezusa naturalnymi braćmi i siostrami” (Strażnica Nr 6, 1951 s. 15 [ang. 15.08 1950 s. 266]).

„Wyraźnie rozróżnienie między rodzonymi i duchowymi braćmi Jezusa. Mat. 12:46-50, (...) Jana 2:12” („Upewnijcie się o wszystkich rzeczach” ok. 1957 [ang. 1953] t. 2, s. 118).

„Byli wśród nich wierni apostołowie Jezusa, jego matka Maria i jej pozostali synowie, jego młodszy bracia przyrodni. - Dzieje Apostolskie 1:14, 15” („Od raję utraconego do raję odzyskanego” 1960 s. 147).

„Kolejno przychodzą na świat: Jakub, Józef, Szymon oraz Juda, a oprócz nich Marii i Józefowi rodzą się córki. W końcu Jezus ma co najmniej sześciu młodszych braci i siostr” („Największy ze wszystkich ludzi” 1991 rozdz. 9).

Por. „bracia według ciała” („Wyposażony do wszelkiego dzieła dobrego” 1954 [ang. 1946] s. 395).

Zauważmy, jaką lekką ręką w tym tekście zrobiono braci i siostry Jezusa „synami i córkami” Maryi i Józefa. Trzeba tu zaznaczyć też, że już samo używanie terminu „bracia przyrodni” jest narzuceniem interpretacji. Skoro Biblia nie używa takiej terminologii, to dlaczego narzucają ją Świadkowie Jehowy? Widać też, jak ŚJ zmieniają nazewnictwo dotyczące tych „braci”, aby tylko zakwestionować ich ogólne pokrewieństwo.

2) Słowa greckie *adelphē* (siostra), *adelphos* (brat) mają w tym języku wielorakie znaczenie i oznaczają siostrę lub brata przyrodniego, rodzonego, kuzyna, krewnego, towarzysza wspólnoty, chrześcijanina. Tych terminów używa Biblia i to jest kluczem do rozwiązania tego problemu. Ta sama zasada dotyczy języka hebrajskiego (por. hebrajskie *ach* w Rdz 4:2 [brat] i Rdz 13:8 [krewny]; patrz Rdz 11:27). Termin *adelphē* (siostra) pada w NT 26 razy, a *adelphos* (brat) aż 343 razy (patrz „Wielki Słownik Grecko-Polski Nowego Testamentu” ks. R. Popowski). Słowo „brat” zastosowane jest do krewnego w Rdz 29:12, 15 (BG, ks. Wu.), gdzie teść Jakuba nazywany jest jego bratem, a przecież Jakub był bratem Ezawa. Analogicznie zastosowano zwrot „brat” w stosunku do Abrahama i Lota, którzy byli synami, jeden Teracha, drugi Harana (Rdz 13:8 NP, BP; 14:14, 16 BG, ks. Wu.) [BT zgodnie z Rdz 11:27 oddała hebrajskie *ach* czy greckie *adelphos* słowem krewny, a nie dosłownie brat]; por. Sdz 9:3. Miszael i Elsafan też nazwani są „braćmi” Nadaba i Abihu, choć pierwsi są synami Uzzjela, a drudzy Aarona (Kpł 10:1, 4 BT, NP); por. 1Krn 23:21n. i J 19:25, gdzie Maria nazwana jest „siostrą Maryi”, tzn. krewną oraz Ga 1:19, gdzie Jakub, jeden z Apostołów, nazwany jest bratem Pana tzn. krewnym. W Joz 17:3n. córki Selofchada, który nie miał synów,

4. BRACIA I SIOSTRY CHRYSYTA

nazywają braćmi rodzeństwo Selofchada. Czasami też określenie „brat” dotyczy człowieka z tego samego pokolenia, na przykład Judy (2Sm 19:12n., Tb 4:13, Jr 3:6n., Pwt 15:12). Słowo *adelphos* użyto też dla oznaczenia braci przyrodnych. Herod Antypas, syn Mariamme, nazwany jest „bratem” Filipa, syna Maltake (Mt 14:3, Mk 6:17n.) i Filipa, syna Kleopatry (Łk 3:1). Choć wszyscy trzej są synami Heroda Wielkiego, to każdy z nich miał inną matkę (patrz słownik ŚJ „Wnikliwe poznawanie Pism” t. 1, s. 810). To samo dotyczy siostry (*adelphē*) przyrodniej (Rdz 20:12 wg LXX).

Uczą też, że na określenie kuzyna Kol 4:10 stosuje słowo *anepsios*. Nie zawsze tak jest, bo grecki ST używa też na oznaczenie kuzynów terminu *adelphos* (brat): Kpł 10:1, 4, Rdz 13:8, 14:14, 16, a tylko dwa razy *anepsios* (Lb 36:11, Tb 7:2) [Kodeks Synaicki ma w Tb 7:2 słowo *adelphos*, co wskazuje, że stosowano te słowa zamiennie]. To samo dotyczy niewiast, bo przykładowo Rebeka w Septuagincie w Rdz 24:48 nazwana jest „siostrą” (*adelphē*) Abrahama, choć jest w rzeczywistości jego bratanicą (córką Betuela - Rdz 24:47). Patrz też „Słownik Grecko-Polski” Z. Abramowiczówny (*adelphos*-brat, krewniak, rodak...).

Również inny fachowy *Lexicon Graecum Novi Testamenti* (F. Zorell, S.I., Parisiis (VI) 1961, (s. 23), tzw. Zorell, na który powołują się komentarze biblijne KUL, pod hasłem *adelphos* podaje: „*frater* 1) *sensu stricto - ejusdem parentis vel eorundem parentum proles* Mt 1:2; 4:18; 4:13; Lk 15:27; J 11:2 al. frt. Rz 16:23 ('et ejus frater') 2) *sensu latiore, more Hebraeorum*: a) *consanguineus et cognatus quilibet, max. patruelis, consobrinus* (v. Gesenius thes. Rdz 13:8; 14:14; 24:48; 29:12; Kpł 10:4 (...)) 3) *sensu latissimo: is quem quacunquē ratione, ut propinquum, ut popularem, fidei socium, collegam, habeas fratrem* Mt 5:22;...”.

Tłumaczenie: „*brat* 1) w ścisłym tego słowa znaczeniu - z rodziców lub dziecko swoich rodziców Mt 1:2; 4:18; 4:13; Lk 15:27; J 11:2 być może Rz 16:23 ('i jego brat') 2) w szerszym znaczeniu, na sposób hebrajski: a) ktoś bratni i pokrewny, szczególnie kuzynka, kuzyn (v. Gesenius thes. Rdz 13:8; 14:14; 24:48; 29:12; Kpł 10:4 (...)) 3) w bardzo szerokim znaczeniu: Człowiek, który z jakiegoś powodu, czuł się bliskim, rodakiem, towarzyszem wiary, kolegą, bratem Mt 5:22;...”.

3) Łk 2:41 mówi, że rodzice Jego co roku udawali się w daleką podróż do Jerozolimy, ale nie wspomina tam o żadnej gromadce dzieci. Mowa jest jedynie o Jezusie, Józefie, Maryi i o krewnych (Łk 2:44). Mt 2:14-23, opisujący powrót rodziny z Egiptu, też nic nie mówi o siostrach i braciach.

4) Nie wiadomo czemu ŚJ nie pozwalają na to, aby Jezus miał krewnych czy kuzynów. Przecież Józef i Maryja mieli na pewno rodzinę (J 19:25, Łk 2:44). Jakub należący do grona Apostołów (Ga 1:19) nazwany jest „bratem Pańskim”, a przecież wśród Dwunastu Jezus nie miał rodzonych braci. Widać więc, że Jakub ten, pomimo iż jest nazwany „bratem”, jest krewnym Chrystusa.

5) To, że Jezus nazywany jest „pierworodnym” (Łk 2:7), nie oznacza, iż musiał mieć rodzeństwo. Wygubienie pierworodnych w Egipcie (Wj 12:12) nie mówi, że każdy Egipcjanin musiał mieć więcej niż jednego syna. Pierworodny w Biblii to prawny dziedzic. Odebrać komuś pierworództwo, to tyle, co odebrać jego należność (Rdz 27:33-36); por. rozdz. *Zrodzony a nie stworzony* pkt 3.1.3 i przypis BT do Łk 2:7.

6) NT wskazuje, kto jest matką i ojcem kuzynów Jezusa. J 19:25 mówi o Marii żonie Kleofasa, a Mt 27:56 wymienia dwóch jej synów Józefa i Jakuba. Jeśli ci nie są kuzynami Chrystusa, to kim oni są, że w ogóle ich wymienia się w NT? Są to pewnie osoby z Mt 13:55. Patrz pkt 4.2.

7) Słowa Chrystusa, wypowiedziane na krzyżu, są dowodem na to, że nie posiadał On rodzonych braci i siostr. Fragment zwany „testamentem z krzyża” (J 19:26n.) pokazuje przekazanie Matki umiłowanemu uczniowi. Dziwnym byłoby odrywanie Matki od Jej dzieci, gdyby je miała.

8) Uczą, na podstawie Mt 1:25 („lecz nie zbliżał się do Niej aż porodziła Syna”), że po narodzeniu Jezusa, Maryja i Józef prowadzili życie małżeńskie, z którego to pochodzą inne dzieci. Polskie „aż” jest

4. BRACIA I SIOSTRY CHRYSYDUSA

tylko przybliżonym odpowiednikiem słowa greckiego i ten werset nie świadczy na ich korzyść (por. „Wielki Słownik Grecko-Polski Nowego Testamentu” ks. R. Popowski s. 253 - aż do czasu gdy, aż, zanim nie, dopóki nie, zanim nie). Terminem tym autor wyznacza kres czasu, który go interesuje, nie zajmując się czasokresem występującym później (po owym „aż”). Przykładowo Mt 28:20 („A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata”) nie mówi, że Jezus nie będzie z nami później. Podobny problem ukazuje 2Sam 6:23, Ps 112:8, 110:1, 1Mch 5:54, Iz 46:4, Flp 2:8, 1Tm 4:13. Komentarz KUL do Mt (s. 81-82) podaje, że interesujący nas werset powinien być oddany i zrozumiany następująco: „I nie zbliżał się do niej, a gdy porodziła Syna, nadał mu imię Jezus”, a w rozwinięciu uzupełnia to dwiema innymi wersjami: „i nie poznał jej, mimo to porodziła...”, „choć jej nie poznał porodziła...” (por. ks. Kow., ks. Rom.).

9) ST, proroczko wskazując Chrystusa i dziewictwo Maryi, nie mówi o żadnych rodzonych braciach, czy siostrach Mesjasza. NT nazywa Maryję „Matką Jego” lub „Matką Jezusa”, a nigdy „Matką ich”, tzn. braci Pana (Mt 1:18, 2:11-14, 12:46n., 13:55, Mk 3:31n., Łk 1:43, 2:33n., 8:19n., J 2:1-5, 12, 19:25, Dz 1:14). Patrz też rozdz. *Maryja* pkt 17.10.

10) ŚJ próbują wmawiać swoim słuchaczom, że określenie „brat” (Mk 6:3) należy połączyć z frazą „w swoim domu” (Mk 6:4): „Czy nie jest to cieśla, syn Maryi, a brat Jakuba, Józefa, Judy i Szymona? Czyż nie żyją tu u nas także Jego siostry?» I powątpiewali o Nim. A Jezus mówił im: »Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych [gr. *syngeneis*] i w swoim domu może być prorok tak lekceważony.«” (Mk 6:3-4).

Tymczasem Jezus odpowiada swoim słuchaczom przysłowiem i nie jest konieczne łączenie słów, takie jak proponują ŚJ. Zresztą można też połączyć owych braci z wymienionymi w przysłowiu krewnymi. Czy Chrystus mógł być „lekceważony w swoim domu” przez wymienioną Maryję? Widać więc, że odpowiedź Jezusa ma naprawdę przysłowiowy charakter (Jezus używał przysłowiowych form: Mk 7:17, Łk 4:23). Towarzystwo Strażnica zdaje się potwierdzać, że słowa Jezusa są pewnego typu przysłowiem: „Jezus wypomniał im, że »tylko w swojej ojczyźnie i w swoim domu może być prorok lekceważony«; miał przy tym zapewne na myśli proroka Jeremiasza i zwalczanie go przez własnych krajanów. - Mat. 13:54-58; Jer. 1:1; 11:21” (Strażnica Rok XCIV [1973] Nr 6 s. 11).

Prócz tego słuchacze Jezusa byli w błędzie, bo uważali Go za „syna cieśli”. Nawet niektóre kodeksy zawierają taką frazę, jaką ma tekst Mt 13:55: „Czyż nie jest On synem cieśli? Czy Jego Matce nie jest na imię Mariam, a Jego braciom Jakub, Józef, Szymon i Juda? Także Jego siostry czy nie żyją wszystkie u nas? Skądże więc ma to wszystko?» I powątpiewali o Nim. A Jezus rzekł do nich: »Tylko w swojej ojczyźnie i w swoim domu może być prorok lekceważony.«” (Mt 13:55-57).

ŚJ nie udowodnią, że owi bracia, będąc kuzynami, nie mieszkali razem z najbliższą rodziną Jezusa. Znane są domy w których mieszkały całe rody. Przykładowo Apostoł Andrzej mieszkał nadal z Piotrem, pomimo, że ten zamieszkiwał ze swoją teściową: „Zaraz po wyjściu z synagogi przyszedł z Jakubem i Janem do domu Szymona i Andrzeja. Teściowa zaś Szymona leżała w gorączce” (Mk 1:29-30; por. Mt 8:14).

4.2. Euzebiusz (ur. 260) w „Historii Kościoła”, podobnie jak Hegezyp (ok. 180), na którego się powołuje, wymienia Szymona (Symeona) z Mt 13:55, rzekomego brata Jezusa, nazywając go synem Kleofasa (podobnie jak Józef i Jakub - J 19:25, Mt 27:56). „Szymon, syn Kleofasa, o którym wspomina również Ewangelia [J 19:25], (...) miał być kuzynem Zbawiciela, Hegezyp bowiem opowiada, że Kleofas był bratem Józefa” (III:11); „O Symeonie słusznie można przypuszczać, że należał do tych, którzy Pana widzieli i słyszeli. Dowodem na to jest długie życie jego i w Ewangelii zawarta wzmianka o Marii, żonie Kleofasa, a matce jego” (III:32,4). Zaś Juda (autor Listu Judy) określa siebie jako: „sługę Jezusa Chrystusa, brata zaś Jakuba” Jud 1. Jest on różny od Judy Tadeusza Apostoła (patrz Jud 17). Hegezyp wymienia też Judę, jako krewnego Jezusa, który jest synem Marii Kleofasowej („Historia Kościoła” III:32,4-5). Patrz pkt 4.1.6. Choć

4. BRACIA I SIOSTRY CHRYSYDUSA

Justyn Męczennik (ur. 100), Klemens Aleksandryjski (ur. 150), Orygenes (ur. 185) i Hipolit (ur. przed 170) wspominali braci Jezusa, to jednak żaden z nich nie uważał ich za synów Maryi (patrz „Matka Pana” ks. R. Laurentin, Aneks - ‘Dziewictwo po urodzeniu’). Orygenes pisał, że oni „nie urodzili się z Maryi. A i żaden tekst Pisma o tym nie wspomina!” („Homilie o Ewangelii św. Łukasza” 7:4), „Wielu ludzi zastanawia się, jak Jezus mógł mieć braci, skoro Maria aż do śmierci pozostała dziewicą. Jezus nie miał naturalnych braci, bo ani dziewica nie urodziła nikogo innego, ani On sam nie był synem Józefa” („Komentarz do Ewangelii św. Jana” fragment 31), „Jeśli bowiem, zgodnie z opinią ludzi wypowiadających słuszne poglądy na osobę Maryi nie miała ona żadnego innego syna poza Jezusem, a Jezus mówi do Matki: ‘Oto Twój Syn’ - nie zaś ‘Oto i ten jest Twoim synem’...” („Komentarz do Ewangelii wg Jana” 1:4,23). Klemens zaś o Judzie i Jakubie (Mt 13:55) stwierdził: „Juda, który napisał list (...) był bardzo pobożny i chociaż znał swe pokrewieństwo z Panem, nie twierdził, iż jest Jego bratem. Lecz cóż twierdził: ‘Juda, sługa Jezusa Chrystusa, brat zaś Jakuba’ [Jud 1]” (*In epist. Iudae catholica*); por. pkt 17.10. Nie jest więc prawdą, jak sugerują ŚJ, że dopiero w IV w. Hieronim ‘wprowadził’ czy uzasadnił naukę o tym, że Jezus nie miał rodzonych braci („Prowadzenie rozmów...” s. 167). Talmud Żydowski (ukazujący wrogość wobec Chrystusa i Maryi) nic nie mówi o braciach i siostrach Jezusa. Przy nauczaniu przez chrześcijaństwo o dziewictwie Maryi, Żydzi nie zapomnieliby zdyskredytować tej nauki przez wymienienie Jej synów czy córek. J. Flawiusz (ur. 37), historyk żydowski piszący po grecku, określa też czasem kuzynów i kuzynki występujące w jego dziełach, słowami gr. *adelphos* i *adelphie* („Wojna Żydowska” 6:6,4; „Dawne Dzieje Izraela” 1:XII,1 [wersety 209 i 211]). Pisze on następująco: „Tego dnia prosili Cezara o łaskę synowie i bracia króla Izatesa. (...) Na razie trzymał ich wszystkich pod strażą, lecz później synów i krewnych królewskich odesłał we więzach do Rzymu...” („Wojna Żydowska” 6:6,4 [wersety 356-357]). Z tego widać, że „krewni” króla zostali nazwani jego „braćmi”. Nikt bowiem nie nazywa nigdy „braci” rodzonych „krewnymi”. W drugim fragmencie Flawiusz nazwał Sarę, żonę Abrahama, jego „siostrą” (Rdz 12:13), choć była ona córką Abrahamowego brata Harana (Rdz 11:29), czyli bratanicą Abrahama („Dawne Dzieje Izraela” 1:XII,1 [wersety 209 i 211]).

Nawet Strażnica Nr 24, 2003 s. 3 podaje: „W dziele *New Catholic Encyclopedia* czytamy: ‘Kościół od samego początku nauczał, że Maria była zawsze dziewicą. Nie ulega zatem wątpliwości, iż Maria nie miała żadnych innych dzieci’. Według tego samego dzieła określenia ‘brat’ i ‘siostra’ mogą się odnosić do ‘osoby lub osób związanych wspólną więzią religijną lub inną’ albo do krewnych, na przykład kuzynów”.

Patrz też „Listy szóste” J. Salij OP, rozdz. *Bracia Pana Jezusa*.

4.3. Twierdzą, że ponieważ w Ps 69:9 mowa jest o „synach mej matki”, a następne słowa: „bo gorliwość o dom Twój mnie pożera” (Ps 69:10), zostały w NT zastosowane do Jezusa (J 2:17), więc synami, o których mowa, są synowie Maryi i zarazem bracia Chrystusa.

Odpowiedź. Trudno znaleźć takie zastosowanie tych słów w dzisiejszych publikacjach ŚJ. Czyżby była to prywatna interpretacja niektórych głosicieli?

Po drugie, to że jedno słowo tego Psalmu zostały odniesione do Jezusa, nie świadczy, że jest tak z jego całością. Są w nim bowiem też takie słowa: „Boże, Ty znasz moją głupotę i występki moje nie są zakryte przed Tobą” Ps 69:6. Widać z tych słów, że psalmista mówi tu o sobie, jako grzeszniku, a jedynie niektóre fragmenty tego Psalmu zostały odniesione później do Jezusa. Ponieważ w NT nigdzie bracia Chrystusa nie zostali nazwani „synami Maryi”, mamy prawo uważać, że tak jak słowa Ps 69:6, tak i Ps 69:9, nie dotyczą Jezusa i Maryi.

4.4. Towarzystwo Strażnica przez wiele lat uczyło, jak my, że bracia Jezusa są jego kuzynami.

4. BRACIA I SIOSTRY CHRYSYTA

„Ten Jakub, który zmarł w początkach ery chrześcijańskiej, nie powinien być kojarzony z innym Jakubem, autorem Listu Jakuba, znanym jako Jakub Mniejszy syn Alfeusza (Kleofasa – Mk 3:18) męża Marii. Przymiślnie był on dalszym kuzynem [w ang. *cousin*] naszego Pana i z tego powodu, według żydowskich zwyczajów tytułowany jest »bratem Pańskim« - Ga 1:19” (ang. Strażnica 01.05 1902 s. 135).

„Kontekst wskazuje, że w tym czasie niektórzy bracia naszego Pana (prawdopodobnie jego kuzyni [w ang. *cousins*], ponieważ kuzynów w tamtych czasach nazywano braćmi) wydawali się mieć wątpliwości co do jego mesjaństwa i ponaglali go by udał się do Jerozolimy [J 7:3, 5]...” (ang. Strażnica 15.02 1905 s. 56). Patrz też ang. Strażnica 15.04 1916 s. 119-120.

„O tym, że ci czterej »bracia« byli w rzeczywistości kuzynami Pana; że matką ich była Marja, siostra matki Pana, i że ich ojciec, Kleofas (gdzie indziej nazywany Alfeuszem), mamy wyraźną naukę w następujących fragmentach: Jana 19:25; Marka 15:40; Łukasza 6:15, 16; Dzieje 1:13 (...) Maria, siostra matki Pana, żona Kleofasa (Jana 19:25), inaczej zwanego Alfeuszem (Mateusza 10:3; Łukasza 6:15). Ta Maria była matką »braci« Pańskich (kuzynów), mianowicie: Jakuba Mniejszego, Szymona, Judy i Jakuba (Mateusza 13:55; 27:56; Marka 6:3)” (ang. Złoty Wiek 06.04 1927 s. 428-429 [w tym fragmencie prawdopodobnie przez pomyłkę wymieniono dwa razy Jakuba, a pominięto Józefa, którego jednak wymieniono w innym zdaniu na stronie 428]).

Dziś ŚJ polemizują ze swoją dawną wykładnią: „Wspomniani bracia i siostry nie są kuzynami Jezusa” (Strażnica Nr 22, 1994 s. 30).

Później Towarzystwo Strażnica przychyliło się do poglądu, że „bracia” Jezusa są synami Józefa z jego związku lewirackiego z Marią Kleofasową:

„Według tradycji, Józef w chwili poślubienia Marii, matki naszego Pana był starszym człowiekiem. Interesujący jest fakt, że wszystkie wczesne obrazy ukazują go jako starszego mężczyznę. Tradycja stanowi, że zmarł rok po tym, jak nasz Pan rozpoczął swą służbę. Tradycja głosi, że był poprzednio żonaty; że jego brat zmarł bezpotomnie, a Józef, zanim zaręczył się Marią, w posłuszeństwie prawu Mojżeszowemu opiekował się rodziną złożoną z czterech synów i dwóch córek. Jest wiele powodów, dla których jest to rozsądne. Pokróćce to omówimy. Według tej teorii Józef był ojcem Jakuba, Józefa, Szymona i Judy oraz dwóch córek, przy czym te dzieci urodziły się mu z Marii, żony Kleofasa, zaś najstarszego syna przypisano Kleofasowi, choć Józef był jego faktycznym ojcem. Nic w prawie żydowskim nie mogło zrazić Józefa do zaręczyn i małżeństwa z dziewicą izraelską jako z własną żoną, pomimo, że jego lewirackie małżeństwo z żoną jego brata nadal było w mocy. Jest rzeczą pewną, że Bóg miał słuszny powód, by ustanowić prawo małżeństwa lewirackiego, i że uszanował takowe w przypadku Tamar, a potem ponownie w przypadku Boaza i Rut, a w końcu najsluszniej, jak się wydaje, w przypadku Józefa i Marii, żony Kleofasa. To ostatnie małżeństwo lewirackie skutkowało narodzinami »Jakuba, brata Pańskiego«, którego identyczność z »Jakubem, synem Alfeusza (Kleofasa)« jest w tym kontekście uznawana za oczywistą. Zatem to małżeństwo miało wielki przywilej bycia rodzicami dwóch spośród dwunastu apostołów Baranka, podczas gdy Józef, dodatkowo, miał wspaniały przywilej bycia ojczymem Jezusa, oraz opiekowania się Nim i Jego matką w latach, w których takiej pomocy potrzebowali” (ang. Złoty Wiek 28.02 1934 s. 350).

Dziś ŚJ polemizują ze swoją dawną wykładnią: „Twierdzenie, jakoby bracia Jezusa byli synami Józefa (...) z małżeństwa lewirackiego z bratową, jest zupełnie bezpodstawne. Biblia w żaden sposób tego nie sugeruje” („Wnikliwe poznawanie Pism” t. I, s. 272).

Towarzystwo Strażnica prawdopodobnie dopiero od roku 1937 zaczęło nauczać, że bracia Jezusa to synowie Marii i Józefa. Tak wskazuje skorygowany *Watch Tower Publications Index 1930-1985* (hasło: *Mary*, podhasło: *children*), w którym w sprawie dzieci Marii odesłano do czasopisma Świadków Jehowy pt. *The Golden Age* z 28.07 1937 roku (s. 700-703).

4. BRACIA I SIOSTRY CHRYSTUSA

Widać z tego, że ŚJ mieli w swej krótkiej historii aż trzy interpretacje związane z braćmi Jezusa. Czy pozostała im jeszcze jakaś inna w zapasie? Owszem. To dość stara wykładnia występująca w pewnych kręgach chrześcijaństwa, która mówiła, że owi bracia Jezusa byli synami Józefa z jego pierwszego małżeństwa, a on był wdowcem. Tak uczył np. apokryf z II wieku, tak zwana „Protoewangelią Jakuba”:

„Józef (...) rzekł: »Mam synów, jestem starcem, ona zaś jest młodziutką dziewczką«” (IX:2).

Interesujące jest to, że Towarzystwo Strażnica pisało kiedyś, iż jego obecna wykładnia, dotycząca braci Jezusa, pochodzi od szatana:

„Nie ulega wątpliwości, iż szatan wyhodował powszechne błędne pojmowanie, że Jakób, Jozes, Szymon i Judasz byli dziećmi Marji matki Jezusa (Mateusza 13:55)” (Złoty Wiek 15.04 1928 s. 119).

Ciekawe jest też to, że według ŚJ, pomimo iż Józef i Maryja mieli wspólne dzieci, to jednak będą w innych miejscach po zmartwychwstaniu:

„Józef i Maria też najwyraźniej będą żyć w różnych miejscach - on na ziemi, ona w niebie” (Strażnica Rok CIX [1988] Nr 9 s. 32).

Prócz tego kiedyś ŚJ pisali, że Jezus i szatan to „bracia” (nigdy nie odwołano tej nauki!):

„Pismo Św. pokazuje nam, że słowa »gwiazdy zaranne« odnoszą się do dwóch możliwych stworzeń niebiańskich, mianowicie do Michała (Logosa) i do Lucyfera. Te dwa potężne stworzenia stanowiły dwóch braci; obaj ci bracia byli synami Bożymi. Lucyfer okazał się niewiernym synem Bożym, podczas gdy Logos onym »wiernym i prawdziwym«” (Strażnica 15.05 1932 s. 158 [ang. 01.03 1932 s. 76]).

Więcej na ten temat patrz artykuły:

Bracia i siostry Jezusa i „Wnikliwe poznawanie Pism” (cz. I, II);

Bracia Jezusa jego kuzynami według dawnej nauki Towarzystwa Strażnica (www.piotrandryszczak.pl).

Author: Włodzimierz Bednarski

<http://bednarski.apologetyka.info/swiadcowie-jehowy/w-obronie-wiary/4-bracia-i-siostry-chrystusa.185.htm>